

# Ero, Mam tylko (ft. Falcon1)

Mam tylko jedno życie  
I umrę też tylko raz  
Wiec jak w muzyce, musi wszystko grać  
Musze robiąc swoje wycisnąć maks  
Anioł który jest obok, musi blisko stać  
Mam tylko jedno życie  
A realnie z pół  
Wiec idę jak najwyżej zanim spadnę w dół  
Jeszcze będą mówić na mnie król  
Tworzę swój nowy dobrobyt i jest ładnie w chuj

Nie lubię skrajności  
Choć sam jestem jedną  
Eroistyczny skurwiel pełną gębą  
I to żaden narcyzm i nie myl też z egoizm  
To mój rapowy artyzm  
Hymny bloków i boisk  
Ja to głos okolic które dały mi iskrę  
Dzisiaj ten ogień zajął całą ojczyznę  
więc oprócz pasji robię wspaniały biznes  
bo tak się składa, że to pięknie poszło w legal  
a siedzieć to mi odradza nawet ortopeda  
śle głos do nieba, w podzięcie za to co mam  
że żyję jak chcę, za to co jeszcze dokonam  
może sceptyka przekonam, jak nie, próbować warto  
tu wiele oczu się odtworzy, jak się moje zamkną  
wiem kto jest za mną  
resztę mi czas pokaże  
i oby już zawsze obcy był mi gorzki smak porażek

Mam tylko jedno życie  
I umrę też tylko raz  
Wiec jak w muzyce, musi wszystko grać  
Musze robiąc swoje wycisnąć maks  
Anioł który jest obok, musi blisko stać  
Mam tylko jedno życie  
A realnie z pół  
Wiec idę jak najwyżej zanim spadnę w dół  
Jeszcze będą mówić na mnie król  
Tworzę swój nowy dobrobyt i jest ładnie w chuj

Te wersy jak modlitwa  
Trochę taniec o deszcz  
Rozmowa z samym sobą, którą świat może mieć gdzieś  
Mój lekki koncert życzeń  
Jest pisany na farta  
Bo ma się zmniejszać ciężar który niosę na barkach  
Z sobą walka, wciąż bije się z myślami  
Że słabszy umysł miałby pizdy pod oczami  
Miłe jak żyć i jak tu przetrwać, kumplu  
Gdy ja i moi ludzie, to ostatni z gatunku  
W jakim isc kierunku i jak poprawić siebie?  
Stać się lepszym człowiekiem i nigdy nie zezgredzić  
Cieszyć się zdrowiem, bo za rogiem licha nie śpi  
I milion kwestii ze to za dużo by tu streścić  
I musi zmieścić to wszystko w swoim czasie  
Zrobić co da si ei mieć z tym jak najlepszy zasięg  
By nigdy nie żałować niewykorzystanych szans  
Zresztą ja sukces jestem winien sobie sam

Mam tylko jedno życie  
I umrę też tylko raz  
Wiec jak w muzyce, musi wszystko grać  
Musze robiąc swoje wycisnąć maks

Anioł który jest obok, musi blisko stać  
Mam tylko jedno życie  
A realnie z pół  
Wiec idę jak najwyżej zanim spadnę w dół  
Jeszcze będą mówić na mnie król  
Tworzę swój nowy dobrobyt i jest ładnie w chuj